



KS. JEAN-MARIE LAURIER  
R. DEGLAIRE, J. GUICHARD

OJCIEC  
MARIA EUGENIUSZ  
❖  
MOC MODLITWY



FLOS CARMELI

---

Poznań 2017

Tytuł oryginału  
*Père Marie Eugène, la force de la prière*

Tłumaczenie  
*Monika Pelińska*

- © Le Livre Ouvert F-10190 Mesnil Saint-Loup
- © L'Olivier F-84210 Venasque:
  - teksty ojca Marii Eugeniusza od Dzieciątka Jezus
  - zdjęcia ojca Marii Eugeniusza od Dzieciątka Jezus
- © Copyright for the Polish edition by Flos Carmeli, 2017

Imprimi potest  
*o. Jan Piotr Malicki OCD, prowincjał*  
Warszawa, dnia 03.11.2016 r., L. dz. 184/P/2016

Nihil obstat  
*o. Paweł Placyd Ogórek OCD, cenzor*

Imprimatur  
*ks. bp Damian Bryl, wikariusz generalny*  
Poznań, dnia 3.01.2017 r.; N. 22/2017

Wydawca  
FLOS CARMELI Sp. z o.o.  
*Wydawnictwo Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych*  
ul. Działowa 25; 61-747 Poznań  
tel.: 61 856 08 34  
e-mail: [wydawnictwo@floscarmeli.pl](mailto:wydawnictwo@floscarmeli.pl)  
**[www.floscarmeli.pl](http://www.floscarmeli.pl)**

ISBN 978-83-65307-48-4

## WPROWADZENIE

Ojciec Maria Eugeniusz (1894-1967) był karmelitą, założycielem Instytutu Notre-Dame de Vie (Matki Bożej Życia).

Prosty i otwarty na wszystkich, uważny na najważniejsze potrzeby naszych czasów, ojciec Maria Eugeniusz był świadkiem, pełnym światła i pokory, na drogach wiodących ku Bogu. Kościół beatyfikował go 19 listopada 2016. Przy nim wielu odkrywa radość życia wewnętrznego, spotkania z Chrystusem, życia oddanego do dyspozycji Duchowi Świętemu... i to wśród zawłości i trudów życia, w najzwyczajszej codzienności.

13 stycznia 1967, na kilka miesięcy przed śmiercią, powiedział:

„Gdybym miał wybrać jakąś dewizę, wybrałbym: *traditus gratiae Dei*, oddany łasce Bożej. Rozumiecie, co to oznacza? Oddany Bogu to trochę niejasne, ogólni-

kowe. Zdany na łaskę Bożą we mnie, zdany na moją łaskę, to właśnie jest rzeczywistość”.

Te słowa odsłaniają po części tajemnicę jego życia i dzieła.

Tajemnicę zawładnięcia przez Boga jego duszą, tajemnicę jego miłosnej odpowiedzi: modlitwa utkała jego życie. Chce przekazać nam jej sekret.

„Chcę podążać śladami pasterza,  
kochającego przygodę,  
który prowadzi swój lud  
w poświęceniu gorejącego krzewu.

Celebrować z nim na linii ognia  
ośniewające święto miłości...”

Spotkanie: Gemma Tremblay, poetka kanadyjska  
i ojciec Maria Eugeniusz

„Prosiłem za tobą”, powiedział Jezus do Piotra (Łk 22,32).

Nasz Pan prosił za tymi, których Ojciec wezwał, za nami. W Niebie zrozumiemy, że pewna łaska została nam dana dlatego, że Jezus prosił za nami. Ta modlitwa jest wielką mocą Kościoła.

Z ochotą poddawajmy się jej działaniu, chcijmy dziękować Mu za to, że prosił za nami; to, co otrzymaliśmy, otrzymaliśmy dzięki Jego modlitwie.

Obrał nas sobie za współpracowników, byśmy się modlili. Sprawił, że inni modlą się za nas, że wstawiają się za nami święci, a ich modlitwa jest skuteczna, „przez Chrystusa, Pana naszego”.

Niech Jezus uczy nas modlitwy, niech poddaje nas działaniu Ducha Świętego tak, jak sam był Mu poddany byśmy wypowiadali słowa, których pragnie<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> O. Maria Eugenuisz, *J'ai prié pour toi*, 33-39, Éditions du Carmel (22.08.1953).



## KIEDY BÓG WKRACZA W LUDZKIE ŻYCIE

Nazywa się Henri Grialou. Przychodzi na świat w Gua, w departamencie Aveyron, a historia jego rodziny odzwierciedla sytuację charakterystyczną dla Francji końca XIX wieku.

Rodzina opuszcza wieś a ojciec podejmuje pracę w kopalni. Umiera on jednak nagle w 1904 roku. Maria Grialou zostaje wdową, bez środków do życia, a rodzina doświadcza ubóstwa. Matka będzie ciężko pracować, by zapewnić piątce swoich dzieci to, co niezbędne.

To była ciężka praca!

„Żyliśmy bardzo oszczędnie, ale mieliśmy wszystko, co niezbędne. Kiedy wstąpiłem do zakonu, ubóstwo nigdy nie było dla mnie trudne”.

Zaś jego siostra wspomina:

„Zawsze byliśmy bardzo związani jako rodzeństwo. Byliśmy przyzwyczajeni, żeby

pomagać. Mama wiele pomagała. To ona przekazała nam wiarę, a tata był bardzo, bardzo dobry”.

I rzeczywiście, Henri powie:

„Zostałem ukształtowany przez miłość”<sup>2</sup>.

Jako dziecko uczęszczał do szkoły prowadzonej przez braci zakonnych.

„Wchodziłem często pod górę drogą prowadzącą na plebanię (była to jednocześnie droga do szkoły), siadałem na murku i patrzyłem. W ten sposób rodziła się we mnie decyzja zostania księdzem”<sup>3</sup>.

Rozważając te wydarzenia, Henri zastanawia się nad tajemnicą swojego powołania. Piśze do przyjaciela:

„Pytasz, gdzie i w jaki sposób przyczynię się do rozszerzania królestwa Jezusa Chrystusa. Często zadaję sobie to pytanie, jednak jeszcze nie znalazłem na nie odpowiedzi. Pójdę do seminarium, a potem – niech się dzieje wola Boża. Bóg da mi po-

---

<sup>2</sup> Czasopismo „Carmel”, rok 1968, I trymestr; 123,3.

<sup>3</sup> Guy Gaucher, *Vie du Père Marie-Eugène de l'EJ*, 18, Éditions du Cerf-Éditions du Carmel.

znać swoją wolę, kiedy tego zechce. Módl się czasem, abym był wierny i bym zawsze wypełniał Jego świętą wolę<sup>4</sup>.

Później, mówiąc o osobistym wezwaniu skierowanym do każdego, powie:

„Każdy z nas ma swoją misję, każdy z nas ma swoją łaskę, inną niż łaska sąsiada. Która z nich jest lepsza? Dla każdego z nas najlepsza jest właśnie ta, którą otrzymaliśmy.

Jedynym światłem duszy jest płomień gorejący w jej wnętrzu (por. św. Jan od Krzyża). Ten płomień miłości, który Bóg zapalił w każdej duszy, jest początkiem. Pochodnia płonie, Duch w nas działa, trzeba poddać się temu Duchowi, trzeba iść za światłem tego płomienia<sup>5</sup>.

Od października 1911 r. Henri jest w wyższym seminarium duchownym w Rodez. Po raz kolejny pisze do przyjaciela:

„W końcu wróciliśmy i piszę do Ciebie ten list z mojego pokoiku. Tak dobrze

---

<sup>4</sup> Guy Gaucher, *Vie du Père Marie-Eugène de l'EJ*, 28, Éditions du Cerf-Éditions du Carmel (01.1911).

<sup>5</sup> Pisma niepublikowane – konferencje, rozmowy, homilie, świadectwa (20.08.1965).

jest pracować samemu przed krucyfiksem i wizerunkiem siostry Teresy od Dzieciątka Jezus! Pozwól, że zapytam, czy znasz siostrę Teresę, młodą karmelitankę z Lisieux? Uważam, że jej autobiografia jest zachwycająca. Żadna inna książka nie wywarła na mnie nigdy tak silnego wrażenia. Kupiłem ją, by móc często do niej wracać. Nie znajduję słów, by oddać wrażenie, jakie na mnie wywarła”<sup>6</sup>.

W 1914 r. wybucha wojna. Henri jest powołany do wojska i przez cztery lata bierze udział w największych bitwach.

Jak wielu innych żołnierzy po obydwu stronach, także i on odczuwa często niezwykłą opiekę siostry Teresy.

„Ciągle idziemy pod kulami... Siostra Teresa je odsuwa, zatrzymuje je”<sup>7</sup>.

Zanurzony w okropnym doświadczeniu wojny, niosąc, jak mówi,

---

<sup>6</sup> O. Maria Eugeniusz, *Père d'une multitude, lettres autobiographiques*, 30, Éditions Fayard (24.02.1913).

<sup>7</sup> O. Maria Eugeniusz, *Père d'une multitude, lettres autobiographiques*, 32, Éditions Fayard (01.09.1914).

„cierpienia zbyt ciężkie dla naszych biednych serc”<sup>8</sup>.

Zwiera się jednemu z towarzyszy broni z przekonania, które narzuca mu się coraz wyraźniej:

„Bóg jest podstawą wszystkiego, jedyną Istotą, dla której warto poświęcić życie – oto co wynika z tego, co codziennie widzimy”<sup>9</sup>.

W 1919 r. Henri, ukochany dowódca żołnierzy odznaczony Croix de guerre (Krzyżem Wojennym), wraca do kraju. Wewnętrznie dojrzalszy i naznaczony latami walk, stwierdzi powściągliwie, że wojna

„była dla niego szkołą życia, tygłem niezastąpionych doświadczeń, które przygotowały go do kontaktu ze wszystkimi środowiskami i do rozumienia różnorodnych cierpień”<sup>10</sup>.

---

<sup>8</sup> O. Maria Eugeniusz, *Père d'une multitude, lettres autobiographiques*, 35, Éditions Fayard.

<sup>9</sup> Guy Gaucher, *Vie du Père Marie-Eugène de l'EJ*, 47, Éditions du Cerf-Éditions du Carmel (04-04-1918).

<sup>10</sup> Guy Gaucher, *Vie du Père Marie-Eugène de l'EJ*, 52, Éditions du Cerf-Éditions du Carmel.

Jego możliwości intelektualne i cechy osobowości, jego zdolność podejmowania odpowiedzialności wobec innych sprawiły, że otrzymał wspaniałe propozycje, wobec których nie był obojętny:

„Czułem się stworzony do przygody...  
a jednak wybrałem kapłaństwo całym sobą,  
nie zważając na nic”<sup>11</sup>.

Noc z 13 na 14 grudnia, rocznica jego chrztu i śmierci św. Jana od Krzyża:

„Interesował się mną już wtedy, gdy jeszcze go nie znałem”<sup>12</sup>.

Jednak w czasie rekolekcji subdiakonatu, które potwierdzają słuszność wyboru kapłaństwa, niespodziewanie, 13 grudnia 1920 roku, jego życie zmienia się diametralnie.

Jest noc. Henri czyta żywot św. Jana od Krzyża. Kiedy zamyka książkę, ma absolutną, niezachwianą pewność: Bóg chce go w Karmelu. „To dokładnie to” – dokładnie co? Henri ma pewność, że odnalazł to, czego szukał, nie umiając tego sprecyzować.

---

<sup>11</sup> Guy Gaucher, *Vie du Père Marie-Eugène de l'EJ*, 56, Éditions du Cerf-Éditions du Carmel (01.1967).

<sup>12</sup> O. Maria Eugeniusz, *Père d'une multitude, lettres autobiographiques*, 66, Éditions Fayard (27.06.1927).

Ze wszystkich stron napotyka na przeszkody – ze strony kierownika duchowego, który „nie chce więcej o tym słyszeć”, ze strony biskupa, który liczy na jego posługę w diecezji; wreszcie, najbardziej bolesny, najbardziej niespodziewany okazuje się sprzeciw jego matki. Ogromne cierpienie, a jednak ufna wiara... Posłuszeństwo, modlitwa...

„Dobry Bóg nie opuszcza mnie i wystarcza mi, gdy wszyscy mnie porzucają”<sup>13</sup>.

I Bóg daje znak; biskup pozwala Henri'emu wyjechać. Może teraz napisać:

„Moje powołanie jest całkowicie pewne, nie mogę oprzeć się woli dobrego Boga... wyjeżdżam więc”<sup>14</sup>.

24 lutego 1922 r. wstępuje do Karmelu w Avon-Fontainebleau.

Pierwszego wieczoru, wchodząc do swojej celi, otwiera Ewangelię i czyta: „Trzeba narodzić się powtórnie” (por. J 3).

Zapisuje:

---

<sup>13</sup> O. Maria Eugeniusz, *Père d'une multitude, lettres autobiographiques*, 41, Éditions Fayard (11.02.1922).

<sup>14</sup> O. Maria Eugeniusz, *Père d'une multitude, lettres autobiographiques*, 42, Éditions Fayard (15.02.1922).

„Te słowa niosą mi dziś światło. Trzeba, bym całkowicie odrodził się do nowego życia. Takie światło przekazał mi Jezus przez te słowa. Jego słowo jest jasne, całkowicie je rozumiem. Ono dominuje nad wszelkimi odczuciami, wszelkimi krzykami i argumentami mojego pełnego pychy rozumu. Muszę i chcę poddać się temu nowemu życiu, całkowicie, pokornie.

Nie wiem, w jaki sposób Bóg doprowadził mnie tutaj, nie wiem też, gdzie Bóg chce mnie poprowadzić. Wiem tylko, że to Jego głos słyszę: «Głos Jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąża». Jak dobrze słowo to opisuje moją sytuację i stan mojej duszy... «Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha». Dobrze jest pomyśleć, że Jezus powiedział to do mnie, dzisiaj<sup>15</sup>.

Później, rozmyślając nad tymi wydarzeniami z perspektywy czasu, podkreśli:

„To światło jest wezwaniem ku nieznanemu, wezwaniem do wiary, do podążania w ciemności ku Bogu, ku czemuś, co nie jest jeszcze urzeczywistnione. By to urze-

---

<sup>15</sup> Pisma niepublikowane – konferencje, rozmowy, homilie, świadectwa (24.02.1922).



czywistnieć potrzeba wierności, trzeba podążać za wezwaniem”<sup>16</sup>.

„Oto dusza  
Idąca w świetle  
palącego się w niej płomienia,  
poruszana tchnieniem Ducha...

Wielkim miłosierdziem jest to,  
że Bóg prowadzi nas w odosobnienie,  
po to, by coraz bardziej  
oddać nas wszystkim...  
po to, by zwiększyć krąg tych,  
których daje nam kochać.  
Oto droga miłości”<sup>17</sup>.

---

<sup>16</sup> Pisma niepublikowane – konferencje, rozmowy, homilie, świadectwa (09.08.1960).

<sup>17</sup> Pisma niepublikowane – konferencje, rozmowy, homilie, świadectwa (20.08.1965).



1900. Henri Grialou oraz jego brat Marius  
i siostra Angèle

---



1908. Henri Grialou w Graves z kolegami z klasy

---



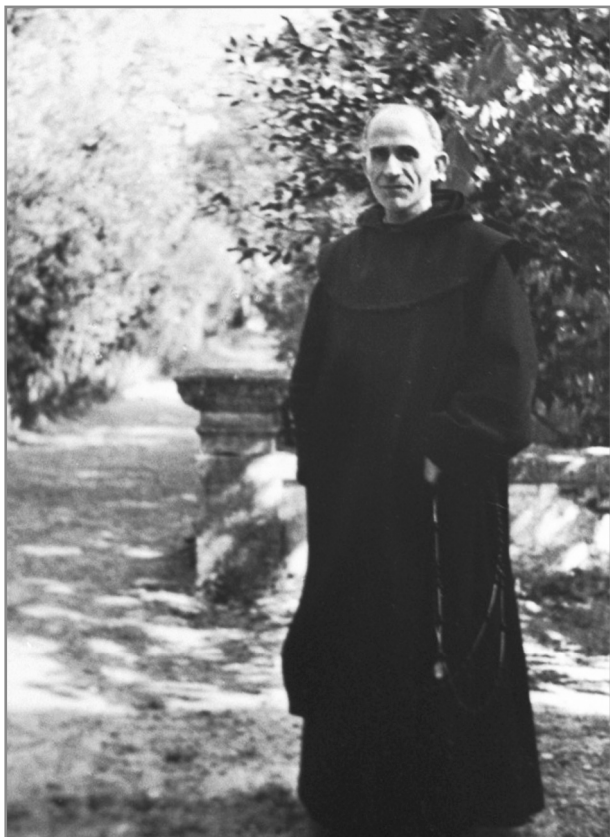
1916. Henri Grialou podczas I wojny światowej  
w obozie St Robert

---



1933 (Lourdes). Ojciec Maria Eugeniusz  
i jego siostra Berthe w habitce tercjarki karmelitańskiej

---



1934. Ojciec Maria Eugeniusz  
w parku Notre-Dame de Vie (Venasque)

---

## SPIS TREŚCI

Wprowadzenie - - - - -	5
Kiedy Bóg wkracza w ludzkie życie - - - - -	9
W Karmelu znajduje Boga... znajduje modlitwę - - - - -	19
W Karmelu znajduje modlitwę i swoją misję wobec świata - - - - -	27
Notre Dame de Vie - - - - -	39
Maryja - - - - -	51
Duch Święty przychodzi do ubogich i małych - - - - -	55